

Rada Miejska
w Nowym Mieście Lubawskim

P r o t o k ó ł Nr XLIX/06

z XLIX - tej sesji Rady Miejskiej w Nowym Mieście Lubawskim, odbytej w dniu 11 września 2006 r. w sali Urzędu Miejskiego w Nowym Mieście Lubawskim.

Sesję rozpoczęto o godz. 13,00 , a zakończono o godz. 14,50.

Na ustawowy skład 15 radnych w sesji według listy obecności uczestniczyło 13 radnych.

Lista obecności radnych stanowi Zał. Nr 1 do protokołu.

Obrady prowadził - Przewodniczący Rady Miejskiej – Grzegorz Chętnicki .

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

Z-ca Burmistrza	- Józef Blank
Radca Prawny	- Tomasz Kwiatkowski

Zatwierdzony porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
- stwierdzenie quorum.
2. Wybór sekretarza obrad.
3. Przedstawienie porządku obrad .
4. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia urlopu Burmistrzowi Miasta zaległego urlopu
5. Interpelacje i wnioski radnych.
6. Zakończenie sesji.

Przebieg posiedzenia:

Ad. pkt. 1

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej – Grzegorz Chętnicki, stwierdzając na podstawie listy obecności, że w sesji uczestniczy 13 radnych, a więc obrady są prawomocne. Z kolei odczytał wniosek grupy radnych z dnia 04.09.2006 r. o zwołanie sesji Rady Miejskiej – stanowi zał. nr 2 do protokołu

Ad. pkt. 2

Przewodniczący Rady Miejskiej – G. Chętnicki na sekretarza obrad zaproponował radną Lilię Karczyńską. Rada Miejska przy 12 głosach „za” i 1 wstrzymującym wybrała radną Lilię Karczyńską na sekretarza obrad.

Ad. pkt. 3

Radny – Ryszard Kordalski zwrócił się o wprowadzenie w pkt.5 punktu Interpelacje i wnioski radnych. Rada Miejska jednomyślnie przyjęła powyższy wniosek.

Z kolei Przewodniczący Rady Miejskiej – G. Chętnicki odczytał porządek obrad wraz z wniesioną zmianą.

Ad. pkt. 4

Przewodniczący Rady Miejskiej – Grzegorz Chętnicki odczytał oświadczenie, stanowiące Zał. Nr 3 do protokołu.

Następnie odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta zaległego urlopu wypoczynkowego.

Radny- Mieczysław Łydziański

Przed chwilą p. przewodniczący pozwolił sobie wygłosić dosyć obszerne oświadczenie, w którym to oświadczeniu postawił kilka zarzutów, na które należy odpowiedzieć. Istnieją podstawy prawne ku temu, aby Rada Miejska była upoważniona do podjęcia uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi zaległego urlopu. Panie przewodniczący w swoim wystąpieniu podniósł pan, że nie wszyscy radni podpisali wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Nie istnieje taki wymóg, aby wszyscy radni podpisali wniosek. Reguluje to ustawa o samorządzie gminnym, która mówi, że wystarczy $\frac{1}{4}$ ustawowego składu Rady, aby taki wniosek został złożony. Akurat kiedy formułowaliśmy ten wniosek odbywało się posiedzenie Komisji ds. Gospodarczych i Spraw Mieszkaniowych i wykorzystaliśmy obecność radnych, którzy podpisali się pod tym wnioskiem. Tak samo podpisały jeszcze dwie osoby. Natomiast pozostałych adresów nie znałem, więc z uwagi na brak czasu do pozostałych radnych nie docieraliśmy, mając świadomość, że nie ma takiego wymogu.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Grzegorz Chętnicki

Chodziło mi głównie, że w artykule prasowym było napisane, że wniosek podpisało 9 z 15 radnych. Ja wiem ilu musi być, żeby wystąpić z wnioskiem, ale z tego artykułu wynikało, że pozostała szóstka nie zgodziła się na podpisanie wniosku.

Radny- Mieczysław Łydziański

Nie będę się odnosił do artykułu prasowego. Nie mam go nawet przy sobie, trudno mi więc nawet powiedzieć jakie są tam sformułowania. Natomiast nie taka intencja nasza była. Jest tak

jak panu wyjaśniłem. Takie wyjaśnienia proszę przyjąć i nie ma sensu poddawać tego dalszym rozważaniom.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Grzegorz Chętnicki

To przepraszam jeżeli tak.

Radny- Mieczysław Łydziański

Zarzuca się, że Rada nie ma podstaw do podjęcia uchwały. W swoim oświadczeniu napisał pan, że ktoś z zewnątrz nie będzie wysyłał Burmistrza na urlop. Jeżeli sam pan powiedział, że p. Burmistrz została wybrana w wyborach bezpośrednich, a przecież radni są przedstawicielami społeczeństwa, które nie wybrało nas tylko do niektórych spraw, ale wszystkich spraw które wchodzi w zakres działania Rady Miejskiej, a zadania te są jasno określone w ustawie samorządowej. Tam jest wyraźnie powiedziane, że Rada ma kompetencje do zajmowania się wszystkimi sprawami dot. spraw gminy oprócz zastrzeżonych w innych ustawach. W art. 18 ust.2 pkt.15 jest powiedziane, że do właściwości rady gminy należą wszystkie sprawy pozostające w zakresie działania gminy, o ile ustawy nie stanowią inaczej. Ust. 2 mówi: do wyłącznej rady należy: stanowienie w innych sprawach zastrzeżonych ustawami do kompetencji rady gminy. Poza tym można się posłużyć art. 4 ustawy samorządowej, który mówi: "Czynności z zastrzeżeniem, że uchwała ta nie może obejmować prawa do ustalenia przez przewodniczącego organu stanowiącego wynagrodzenia". Czyli reasumując możemy powiedzieć, że przewodniczący o ile rada gminy taką uchwałę podejmie jest zobowiązany wobec burmistrza wszelkie czynności z zakresu prawa pracy, które to czynności są regulowane przez KP, z jednym tylko zastrzeżeniem, że przewodniczący nie ma kompetencji do podejmowania decyzji w sprawie wynagrodzenia burmistrza, co należy do wyłącznej kompetencji rady gminy. Wszyscy pamiętamy, że 25 kwietnia br. Rada podjęła stosowną uchwałę Nr XLIII/327/06 w sprawie upoważnienia przewodniczącego Rady Miejskiej do dokonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec burmistrza miasta. Podstawą prawną był art. 4 ust. 1 ustawy o pracownikach samorządowych i art. 18 ust. 2 pkt. 15 ustawy o samorządzie gminnym. W §1 ust. 1 uchwały czytamy: upoważnia się z zastrzeżeniem ust. 2 i 3. W związku z tym według mnie istnieją pełne podstawy prawne, żeby przewodniczący podejmował stosowne decyzje z zakresu prawa pracy wobec Burmistrza, a taką decyzją jest również nadzorowanie wykorzystania urlopu wypoczynkowego przez Burmistrza. W związku z tym przewodniczący powinien zadbać i stworzyć plan wykorzystania urlopu w porozumieniu z burmistrzem, a przewodniczący nawet nie wykazał chęci wywiązania się ze swojego obowiązku, wynikającego z naszej uchwały. Kadencja się kończy za 1,5 miesiąca. Z tego co się

dowiadujemy pani Burmistrz ma jeszcze do wykorzystania 44 dni robocze zaległego urlopu. Czy jeszcze należy do tego doliczyć 26 dni zaległego urlopu z tego roku ? Pan przewodniczący powinien najlepiej wiedzieć. W materiałach jest adnotacja sporządzona odręcznym pismem pana mecenas Kwiatkowskiego. Otrzymaliśmy w końcu ją w wersji drukowanej. Tam pan mecenas Kwiatkowski próbuje uzasadnić, że nasz projekt uchwały jest niezgodny z prawem. Są dwa przykłady, że pracodawcą burmistrza jest urząd miasta podobnie jak pracodawcą prezesa sądu jest sąd, a pracodawcą dyrektora szkoły – szkoła.

Po zapoznaniu się z tymi wyrokami nijak nie przystają one do sytuacji prawnej jaka przystaje do sytuacji burmistrza. Taka kompetencja jak wykazałem jest w gestii przewodniczącego rady. A to, że pracodawcą burmistrza jest Urząd Miasta. Miejsce zatrudnienia jest Urząd Miasta, natomiast pracodawcą są wyborcy. Demokracja ma to do siebie, że nie możemy jej sprawować poprzez wszystkich mieszkańców miasta, w związku z tym istnieją przedstawiciele. Pozwoliłbym sobie nie zgodzić się ze stanowiskiem mecenas, że Rada nie ma uprawnień w zakresie proponowanej przez nas uchwały. Wykazałem to ponad wszelką wątpliwość, że takie kompetencje ma. Sprawy urlopu regulują odpowiednie przepisy KP. Jeden z nich mówi, że urlop należy wykorzystać w pierwszej kolejności w naturze, w stosownym czasie. Niewykorzystany urlop w danym roku można wykorzystać w pierwszym kwartale następnego roku. Jest wyjątek – przepis mówiący, że w razie niewykorzystania urlopu należnego przysługuje ekwiwalent pieniężny. Zasadą jest wykorzystanie urlopu w naturze. Tego domagamy się od pana Przewodniczącego, aby to spowodował. Nie do pomyślenia jest w prywatnej firmie, aby pracownik powiedział nie chcę urlopu, wolę ekwiwalent. W szczególnych przypadkach należy zrozumieć, lecz nie ma powodzi huraganów, klęsk żywiołowych. Jest powołany Z-ca Burmistrza, który doskonale może wykonywać czynności burmistrza. I należy tak ustawić urlopy, aby Z-ca Burmistrza i sam Burmistrz wykorzystał należny mu urlop, a nie narażał Urząd Miasta na okoliczność wypłacania ekwiwalentu.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Grzegorz Chętnicki

- 1) Na dzień dzisiejszy p. Burmistrz ma 41 dni zaległego urlopu plus bieżącego 26 dni.
- 2) Pan mecenas jest moim ciałem doradczym, ponieważ nie mam wykształcenia prawniczego, a więc muszę się opierać na osobie, która mi doradza i która ma do tego kompetencje. Proszę więc pana mecenas niech przybliży jakie ja mam prawa z zakresu prawa pracy w stosunku do p. Burmistrz oraz odpowie na te wszystkie zarzuty, które pan Łydzinski przeczytał.

Adwokat – Tomasz Kwiatkowski

Opinię podtrzymuję w całości, tę którą napisałem na projekcie uchwały. K woli wyjaśnienia nie są to żadne nowości w tej opinii, żadne rewelacje, a jest to opinia Sądu Najwyższego, a póki co to ten dla mnie będzie organem, który daje opinie wiążące. Póki co będę się trzymał interpretacji Sądów Najwyższych, a nie własnych przemyśleń osób z tym sądem związanych. W związku z tym na podstawie własnych przemyśleń pana radnego tej opinii zmienić nie mogę.

Radna – Lilia Karczyńska

Przepraszam bardzo czy mógłby pan mówić do mikrofonu. Tak jak nie mogliśmy pana zrozumieć pana pisemnej wypowiedzi tak nie możemy zrozumieć teraz.

Adwokat – Tomasz Kwiatkowski

Jeszcze raz powtórzę. Nie zmieniam swej opinii. Podtrzymuję tę opinię, która została doręczona radnym. Sąd Najwyższy jest dla mnie i dla innych sądów niższych instancji tym organem, który tworzy i które to interpretacje należy stosować i ja tego zmienić władny nie jestem. Bodaj 10 lat temu już SN na to wpadł, że nie miejscem pracy Burmistrza jest urząd miasta, a pracodawcą jest urząd miasta. Jeszcze raz powtarzam to Sąd Najwyższy na to wpadł i w swoich wyrokach tak interpretuje i wszystkie sądy powszechne taką interpretację przyjmują, a jako przykład państwu podam, że w sprawie w której pani Burmistrz wystąpiła o wynagrodzenie stroną był Urząd Miasta przed sądem, a nie Rada Miejska, a zgodnie z zapisem art. 4 powoływanego z ustawy o pracownikach samorządowych czynności za pracodawcę, czyli za urząd miasta, ponieważ nie może jednocześnie p. Burmistrz występować jako strona i jako szef swojego Urzędu, to w takich przypadkach te czynności wykonuje przewodniczący. I tak też było i pan przewodniczący reprezentował przed sądem i dla jasności powiem, że tenże sąd też nie miał wątpliwości, że pracodawcą dla burmistrza jest urząd. Także nie widzę powodów, żeby zmienić to. Zakres zawsze będzie budził wątpliwości, ponieważ tak jak podważam ten przepis art. 4 i scedowanie przez Radę uchwałą co tu miało miejsce w kwietniu tego roku, wykonywanie pewnych czynności przez przewodniczącego z zakresu prawa pracy wobec burmistrza nie zmienia sytuacji relacji jaka występuje między burmistrzem a przewodniczącym. Przewodniczący nigdy ani organ stanowiący jakim jest Rada nie są pracodawcą, a tym samym przełożonym burmistrza i z tego trzeba wyprowadzać dalsze wnioski. I to jest ograniczenie istotne możliwości dla przewodniczącego. Nie jest pracodawcą, nie jest przełożonym burmistrza, a czym jest to można to kierować do ustawodawcy, ponieważ to ustawodawca taki zapis stworzył, a nie ja i sądy tak to interpretują, a nie inaczej, a ja to tylko państwu przekazuję.

Radny - Ryszard Kordalski

Adwokat podpira się wyrokami Sądu Najwyższego mówiąc, że nie są one nowością, a ja mam właśnie nowość z 2005 r. Jest to wyrok Sądu Najwyższego Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych: Pracodawca może wysłać pracownika na zaległy urlop, nawet gdy ten nie wyraża na to zgody. Ekwiwalent pieniężny przysługuje tylko wtedy, gdy wykorzystanie urlopu w naturze nie jest możliwe (I PK 124)05). Jest wykładnia, jest podstawa prawna do wysłania na urlop, bo wyrok SN jest wykładnią do stosowanych przepisów, a pracodawcą jest w/g. naszej uchwały Nr XLIII z kwietnia br. przewodniczący Rady Miejskiej. Podam, że w §1 pkt.1 jest napisane: Upoważnia się Przewodniczącego Rady Miejskiej do wykonywania wobec burmistrza miasta czynności z zakresu prawa pracy. Ja się podpierałem, szukając tych przepisów na wykładni olsztyńskich radców prawnych, którym udało się wyegzekwować i wysłać prezydenta Małkowskiego na urlop. Przewodniczący Rady mówi, że miarodajne są dla niego opinie adwokata Kwiatkowskiego. My niestety nie możemy skorzystać z porad prawnych jako radni, jako mieszkańcy, ponieważ do dzisiaj nie ma w Urzędzie na etacie radcy prawnego, który powinien być wg. ustawy o samorządzie gminnym. Zatrudnia się radcę prawnego na zasadzie mianowania. Ani pani Burmistrz tego nie zrobiła, ani Przewodniczący tego nie wyegzekwował. Jest to normalne naginanie prawa, łamanie po prostu. My nie mamy takich możliwości jak p. Przewodniczący. Proszę, jeśli mecenas ma coś do powiedzenia w kwestii prawnej mówił głośno przez mikrofon, a nie na ucho. Sami chcemy się dowiedzieć jak jest kwestia prawna, jakie jest rozwiązanie danego problemu.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Grzegorz Chętnicki

Przytoczył opinię doradcy prawnego Związku Miast Polskich dra Zbigniewa Sypniewskiego odnośnie urlopu: Zgodnie z art. 163 KP rada gminy ani jej przewodniczący nie są uprawnieni do planowania, udzielania, przesuwania i przerywania urlopu wypoczynkowego burmistrza.

Adwokat – Tomasz Kwiatkowski

Ani w tej kadencji ani w poprzedniej żaden z radnych nie zwrócił się do mnie z jakimkolwiek zapytaniem prawnym do dnia dzisiejszego.

Radny – Jerzy Szczepański

Spotkaliśmy się dzisiaj na nadzwyczajnym posiedzeniu i mamy podjąć uchwałę w sprawie urlopu. Sprawa tak się kształtuje, że to co mój przedmówca p. Mieczysław Łydziański przedstawił, mamy tutaj statut, mamy te nasze dalsze wytyczne, które ustawy wyznaczają.

Były także sprawy, że w tamtych latach burmistrzowie nie wykorzystywali urlopów itd. Nasza kadencja trwa 6 miesięcy. Zanim przyszliśmy, podjęliśmy te funkcje i nam społeczeństwo zaufało, abyśmy reprezentowali na zewnątrz. Podjęliśmy wniosek o zwołanie tego nadzwyczajnego posiedzenia sesji, żeby się ona dzisiaj odbyła. To nie jest nasz wymysł, a pod naciskiem społeczeństwa, naszych wyborców, którzy nas negowali i cały czas nam wypominali. Ta sprawa jest głośna. Chcąc dobrze spełnić swój obowiązek zamierzamy podjąć taką uchwałę. To nie jest żaden wymysł ani pana Łydzińskiego ani pana Kordalskiego. W związku z tym po przedstawieniu naszych podstaw, ażeby udzielić i wysłać p. Burmistrza na urlop jest powołany Zastępca Burmistrza, który może spokojnie prowadzić i tutaj nie będzie żadnego uszczerbku dla działalności Rady. Chcieliśmy podjąć tę uchwałę zgodnie z naszymi wytycznymi. Nie cofajmy się. Nie będę wypowiadał się na temat tamtych radnych i tamtych burmistrzów. My chcemy to uporządkować i żeby nasi wyborcy mieli do nas jeszcze więcej zaufania niż mają. Proszę radnych o przemyślenie po wysłuchaniu jednej strony i drugiej, bo za chwilę przystąpimy do głosowania.

Radna – Lilia Karczyńska

Chciałam jak najbardziej poprzeć wypowiedź p. Łydzińskiego i jednocześnie wyrazić swoje zbulwersowanie. Na dzisiejszej sesji nie ma p. Burmistrza. Na podwyższeniu swojej pensji Burmistrz była obecna, żeby przekonać się kto z radnych głosuje za pensją. Trzeba mieć tyle odwagi, żeby przyjść i dzisiaj. Tak jak radny Szczepański powiedział urlop jest wymogiem całego społeczeństwa Nowego Miasta. Każdy mówi o urlopie. Nie chodzi o urlop dzisiaj, ale o to, że p. Burmistrz tak jak poprzedni Burmistrz otrzyma ekwiwalent. W tej chwili Urząd Miasta nie stać na takie wysokie opłaty urlopu, ponieważ są pieniądze potrzebne na inne wymogi mieszkańców. Na moim dyżurze zgłosiła się kobieta, której trzeba postawić koniecznie piec. Jestem więc całym sercem za tą uchwałę, którą mamy podjąć. Po otrzymaniu projektu uchwały z opinią adwokata byłam kompletnie zbulwersowana lekceważącym stosunkiem do radnych. Akurat to przeczytałam i napisałam sobie jak tłumacz. Pracowałam 38 lat, nie raz widziałam bazgroły, ale to jest lekceważenie człowieka. Mój ojciec był lekarzem pisał bardzo brzydko, ale wszystkie recepty, skierowania pisał w sposób czytelny. Dla mnie to jest sprawa oburzająca, to jest lekceważenie nas radnych. Mówi się, że nie możemy wysłać p. Burmistrza na urlop, bo pracodawcą jest Urząd Miasta. Dla mnie sąd czy urząd miasta tj. rzeczownik nieżywyotny. Jesteśmy przedstawicielami miasta, nas ludzie wybrali. My mamy reprezentować. Przecież całe społeczeństwo Nowego Miasta nie wyśle kogoś na urlop. Nas należy traktować jako wybrańców miasta. Jeżeli będziemy postępować zgodnie z naszym sumieniem, własnymi poglądami i przyczynimy się do tego, że p.

Burmistrz nie weźmie ekwiwalentu, ale pójdzie na urlop, to miasto będzie z tego zadowolone. **Radny – Jacek Mączkowski**

Ta sprawa i tak trafi do sądu, ale należałoby poprosić panią kadrową i zobaczyć ile pracownicy Urzędu, kierownicy pewnych działów mają zaległości. Okaże się, że będą mieli więcej niż p. Burmistrz. Uważam, że są tacy pracownicy jak p. Kancidrowski, który ma bardzo dużo urlopu. Przewodniczący Komisji ds. Gospodarczych potwierdzi, że z p. Kancidrowskim stale mamy jakieś problemy w naszej kadencji. Ponadto Komendant Straży ma bardzo dużo pracy, że nie ma czasu na wybranie urlopu. Podejrzewam, że będzie to o wiele więcej niż zaległy urlop p. Burmistrz.

Radna – Krystyna Karbowska

Wszystkich obowiązuje plan wykorzystania urlopu. Chciałam się dowiedzieć czy p. Burmistrz była w tym planie ujęta ? Czy to z góry było założone że nie będzie korzystać z urlopu i będzie miała ekwiwalent.

Radny – Jerzy Szczepański

To są sprawy zaszczości. Jeszcze raz wracam do podjęcia tej uchwały w sprawie udzielenia urlopu p. Burmistrz. Ja odbieram tak, że my jesteśmy tylko do podnoszenia ręki za pozytywnymi uchwałami na korzyść tej pani. Jeżeli my w dobrej wierze podnieśliśmy p. Burmistrz wynagrodzenie to dlaczego ta osoba robi takie trudności. Nie dość, że w naszym mieście jest takie duże bezrobocie. Kolejki idą po zasiłek i dostają po 50 zł., nawet matka z 5-giem dziećmi dostanie 50 zł. Czy to biednego społeczeństwa nie razi ? Jeżeli ktoś sobie odejdzie z Urzędu i weźmie sobie odpowiednią kasę, a ten biedak co żyje za zapomogę, to serce pęka, bo nie ma za co kupić chleba.

Radny – Wojciech Kłosowski

Pensja burmistrza jest takiej a nie innej wysokości. Krytyka tego okazała się w mieście ogromna, nawet przeciwko mojej osobie, o której za chwile wspomnę, również proszę o przychylenie się do tego. Myślę, że p. Burmistrz powinna zrozumieć, pieniądze nie są wszystkim, a zrozumienie mieszkańców na pewno będzie inne. Spróbujmy tę pulę pieniężną pokazać zaoszczędzić dla miasta.

Radny – Ryszard Kordalski

Ważne jest żebyśmy podjęli tę uchwałę, że Rada Miejska i przewodniczący wysyłają p. Burmistrz na zaległy urlop. Ważne jest, żeby uchwała weszła w życie z dniem podjęcia, a przewodniczący jest od tego, żeby tę uchwałę wyegzekwować od p. Burmistrz. Ja przypominam, że jeżeli nie podejmiemy uchwały to Inspekcja Pracy ma prawo ukarać nas karą finansową. Jeżeli podejmiemy uchwałę, a p. przewodniczący jej nie wyegzekwuje, to

p. przewodniczący będzie ukarany. Tak ponoć mówią przepisy. Skandaliczne jest, że p. Burmistrz wiedząc, że ma zaległy urlop nie raczy go wykorzystać. Rodzi się pytanie: po co jest kompetentny, wynagradzany odpowiednio Z-ca Burmistrza? Czyżby p. Burmistrz zwątpiła w kompetencje swojego Z-cy? Raczej chyba nie. Pani Burmistrz ma zawsze na ustach jakieś frazesy o dobru miasta i jego mieszkańców. Cztery lata temu spięła się na fotel burmistrza miasta, a miasto jest tak zadłużone jak nigdy dotąd. Teraz p. Burmistrz myśli tylko jak wziąć pieniądze z kasy miejskiej. Będą to olbrzymie pieniądze plus 3-miesięczna odprawa, która na zakończenie kadencji się należy. Ja uważam, aby rozwiać plotki, posądzenia różne, to powinna sama pójść na urlop. Jeżeli tego nie robi, to automatycznie rodzą się pytania o tej ślepej moralności. Dlaczego tak, a nie inaczej p. Burmistrz postępuje? Powinna powiedzieć głośno i wyraźnie: biorę wszystkie dni urlopu do końca kadencji, bo tak jest uczciwie, tak wypada.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Grzegorz Chętnicki

Całkowicie się z panem zgadzam, tylko wie pan w art. 91 ust.1 u.s.g. jest zapisane: uchwała lub zarządzenie rady gminy (miasta) sprzeczne z prawem są nieważne. O nieważności uchwały lub zarządzenia w całości lub części orzeka organ nadzoru w terminie 30 dni od dnia wręczenia uchwały. Chciałbym od pana uzyskać taką opinię: w jaki sposób zmusić p. Burmistrz do pójścia na urlop, bo ja nie wiem: koniem czy batem. Niech pan mi zdradzi taką receptę.

Radny- Ryszard Kordalski

Zdradzę panie przewodniczący. Jeżeli podejmiemy taką uchwałę na pana miejscu podpisałbym kartę urlopową i wręczył p. Burmistrz, nawet w naszej obecności. Sądzę, że p. Burmistrz powinna przyjąć kartę urlopową i pójść na urlop.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Grzegorz Chętnicki

To jest właśnie w gestii p. Burmistrz, nie w mojej, ale będziemy się starać, żeby tak było. Ja zresztą cały czas się staram, lecz bezsensownie.

Radny – Jerzy Szczepański

Zagłosowałem za podwyżką, czego naprawdę po takich kłopotach w życiu bym nie zrobił. Chciałem, żeby p. Burmistrz stopa życiowa się poprawiła. Ale teraz po takich sprzeczkach i manipulacjach, bo ja to odbieram jako manipulacje, że my jesteśmy kupą gamoni i to co nam przedstawicie, to my to zaklepiemy. Nie ma tego, my jesteśmy niezależni i prosiłbym państwa o podjęcie takiej uchwały i chciałbym, aby uchwała ta była egzekwowana, bo teraz znów będziemy czekali na sąd. A jeśli tak to trzeba mieszkańcom powiedzieć, że p. Burmistrz dostaje takie a takie pobory plus dodatek za niewykorzystany urlop.

Zastępca Burmistrza – Józef Blank

Chciałbym odnieść się do opinii prawnej. Pracujemy w bardzo dużym tempie. Dotychczas było bardzo dużo projektów uchwał. Często było, że nie zdążyliśmy nawet komisji zwołać, państwo dopiero na sesji otrzymywaliście materiały w sprawach, które były oczywiste i państwo zgłaszaliście zastrzeżenia. Ja przyjmuje te uwagi. Natomiast co do opinii prawnej chciałbym państwu przypomnieć, że państwo zgłaszaliście taki wniosek, aby mecenas opiniował projekty uchwał również dla Was. Normalnie to jest sprawa Referatu Organizacyjnego, który prowadzi sprawy jako Biuro Rady i państwu przedkłada wydruk już za zgodność z oryginałem opinii prawnej i wszystkie projekty, które do państwa trafiają nie muszą być opieczetowane przez radcę prawnego. Gdyby nie było tego tempa pracy, ale i okres urlopowy, kiedy pracownicy się zmieniali w referacie spowodowało to, że do państwa trafiła opinia odręczna mecenasa. Dopiero po sygnałach otrzymaliście państwo wydruk z zaznaczeniem, że jest to nawiązanie do tego oryginału. Ja mogę tylko przeprosić, bo jest to jak gdyby sprawa państwa wniosku, który przyjęliśmy do realizacji, a z drugiej strony Referat Organizacyjny myślę stanie na wysokości zadania i państwo nie będą stawali wobec trudu szyfrowania pisma. Nie chciałbym mieć pretensji kto jak pisze. Każdy z nas różnie pisze. Nie państwa rolą jest, żeby szyfrować charakter pisma, a od tego jest Referat Organizacyjny.

Radny – Ryszard Kordalski

Kiedyś na etacie w Urzędzie był radca prawny, który naprawdę udzielał bezpłatnych porad prawnych mieszkańcom. Miał określone godziny urzędowania, każdy człowiek mógł uzyskać porady prawnej. A teraz za panem mecenasem Kwiatkowskim ma gonić po ulicach. Nigdy go nie ma, nie jest dostępny.

Z kolei Przewodniczący Rady Miejskiej – G. Chętnicki odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta zaległego urlopu.

Radny – Mieczysław Łydziański

W projekcie naszej uchwały jest podana podstawa prawna, jest tylko przytoczona nasza uchwała XLIII)) 06. Natomiast dla bezpieczeństwa proponowałbym wnieść poprawkę i podać podstawę prawną następującą:

Na podstawie art. 4 ust.1 pkt. 1 ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1593 z późn. zm.) w związku z art. 18 ust.2 pkt. 15 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.).

Rada Miejska przy 11 głosach „za” i 1 wstrzymującym się (1 radny nie brał udziału

w głosowaniu) przyjęła projekt uchwały w powyższej sprawie wraz z poprawką radnego M. Łydziańskiego wniesioną do podstawy prawnej.

Uchwała Nr XLIX) 373) 06 – stanowi Zał. Nr 4 do protokołu.

Ad. pkt. 5

Interpelacje i wnioski radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej – Grzegorz Chętnicki

Odczytał pismo Zygmunta Dąbrowskiego w sprawie zrzeczenia się mandatu radnego, stanowiące zał. Nr 5 do protokołu.

Ponadto zwrócił się do radnego Kordalskiego o podanie całościowej prawdy odnośnie mojego głosowania. Na podstawie tego oświadczenia uważałem i uważam nadal, że wysłanie p. Burmistrz na urlop jest niezgodne z prawem. Bardzo bym prosił, że jeśli pan składa jakieś oświadczenie do prasy, aby było złożone w ten sposób, a nie jak pan powiedział, że był na sesji, a nie głosował.

Radny – Wojciech Kłosowski

Tak jak powiedział p. Burmistrz pracujemy w dużym tempie, które spowodowało także krytykę mojej osoby. Idąc za głosem p. Szczepańskiego w dniu dzisiejszym stwierdzam, że nie zdecydowałbym się na odczytanie wniosku o ustanowieniu uposażenia burmistrza miasta, gdyż zostałem w to manipulowany. W związku z tym, że w ostatnim czasie nasiliły się ataki na moją osobę i moją rodzinę powodowane moja obecnością w Radzie Miejskiej i szkalowania jako wnioskodawcy uposażenia burmistrza miasta chcę wygłosić następujące oświadczenie. Oświadczenie na piśmie stanowi Zał. Nr 6 do protokołu.

Radny - Ryszard Kordalski

- czy wywierałem jakąś presję na p. Burmistrz w sprawie uposażenia nie wiem kogo pracującego w Urzędzie, powiem panu, że nie. Dwa miesiące temu były ustalane podwyżki dla pracowników, pracowników. Zastępca Burmistrza je ustalał. Ta pani była na liście, a p. Burmistrz jako jedną jedyną osobę ją skreśliła i jako jedna osoba ta pani nie dostała.

- odnośnie forum nowomiejskiego prosił mnie pan, żebym panu załogował, wziął mnie pan ze stadionu do domu i załogowałem panu forum. Znałem pańskie hasło. Zaczął pan rodzinne sprawy poruszać, więc skasowałem tylko pańskie posty., bardzo sympatyczne, poruszające moje rodzinne sprawy i zlikwidowałem panu hasło.

Radny – Wojciech Kłosowski

Pytam wszem i wobec: czy pan pod moim logiem W. Kłosowski zamieszczał pan jakieś treści w Internecie?

Radny - Ryszard Kordalski

Nie.

Radny – Wojciech Kłosowski

Szanowni państwo słyszą. Tak jak powiedziałem, złożę do Prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Radna -Irena Kołakowska

Chciałam wrócić do p. Dąbrowskiego, bo była na poprzednich sesjach sprawa stadionu. Jak miała być podpisana umowa, to p. Burmistrz mi przyrzekła, że treść umowy będzie podana nam do publicznej wiadomości radnych. Umowa została podpisana, co wynika z pisma p. Dąbrowskiego, a my nie wiemy w jakiej formie została zawarta ta umowa, a chcielibyśmy wiedzieć.

Zastępca Burmistrza – Józef Blank

Państwo podejmując uchwałę na sesji scedowaliście państwo podpisanie umowy na burmistrza miasta i ja w tej chwili państwu z prostej przyczyny udostępnić nie mogę ze względu na to, że to są kompetencje burmistrza. Bardzo proszę o wniosek do Burmistrza i na najbliższych komisjach jest to możliwe oczywiście. Nie chciałbym żebyśmy działali po strażacku, żebyśmy tutaj znowu musieli się tłumaczyć, że ktoś naruszył swoje kompetencje.

Radna -Irena Kołakowska

Panie przewodniczący zgłaszam tej treści wniosek do Burmistrza.

Ad. pkt. 6

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady Miejskiej – Grzegorz Chętnicki zamknął obrady XLIX-tej sesji Rady Miejskiej.

Sekretarz obrad:

(Lilia Karczyńska)

Przewodniczący

Rady Miejskiej

(Grzegorz Chętnicki)